

Kibice Romy mieli dziś dużo satysfakcji z oglądania dzisiejszego występu swoich ulubieńców. Trener Andreazzoli dokonuje tego, czego nie potrafiło dokonać przez sezon i pół dwóch trenerów. Potrafi połączyć miła dla oka grę z efektywnością. Dziś bramki dla Romy strzelili Lamela i Totti. Roma pnie się w górę, wszyscy Romaniści trzymają kciuki żeby to się nie zmieniło, a wtedy trzecie miejsce stanie się coraz bardziej realne.

AS Roma - AC Parma 2:0

1:0 Lamela 7'

2:0 Totti 70'

Sędzia: Russo

Kartki żółte: Rosi, Benaluane, Valdes (Parma)

ROMA (3-4-2-1) Stekelenburg; Marquinhos, Burdisso, Castan; Lamela, De Rossi, Tachtsidis (66' Bradley), Marquinho (83' Balzaretto); Florenzi, Perrotta (87' Taddei); Totti.

Ławka: Goicoechea, Lobont, Dodò, Piris, Lucca, Lopez, Osvaldo.

Trener: Andreazzoli

PARMA (3-5-2) Mirante; Benalouane, Paletta, Lucarelli; Rosi, Ampuero (57' Biabiany), Valdes, Parolo (87' Galloppa), Gobbi; Sansone (74' Belfodil), Amauri. Ławka: Pavarini, MacEachen, Morrone, Ninis, Strasser, Cerri, Marchionni.

Trener: Donadoni

Doskonały start Giallorossich. Już w 2 minucie dogodna okazja, Totti zagrał do Florenziego, który niestety nie poradził sobie w pierwszej sytuacji w meczu i przestrzelił. **7 minuta i mamy otwarcie wyniku. Marquinho zagrywa z lewej strony w pole karne, tam Castan główkuje przed szesnastką, gdzie do piłki dochodzi De Rossi. Wychowanek Romy wolejem wstrzelił piłkę w pole karne, gdzie na drodze stanął jej Lamela i wpakował ją do bramki. 1:0 dla Romy!**

Kolejną akcję gospodarze mieli w 14 minucie. W środku pola piłkę stracili gracze Parmy, przejął ją kapitan Romy i w indywidualnej akcji oddał strzał. Mirante z trudem sobie z nim poradził najpierw odbijając go w górę, łapiąc dopiero na raty. Dwie minuty później piłkarze z Rzymu znów byli bliscy zdobycia bramki. Swoją szansę na podwyższenie wyniku, trafiając w poprzeczkę, zmarnował Perrotta, po tym jak piłkę zagrał mu biegnący lewą stroną Marquinho. W 33 minucie ładnym podaniem Florenzi odnalazł Lamele, ale Argentyńczyka uprzedził bramkarz.

Drugą połowę meczu Giallorossi również zaczęli od wysokiego C. Już w 47 minucie bliski podwyższenia wyniku był Totti, kiedy to piłka po jego wykonaniu rzutu wolnego, odbiła się od poprzeczki niebezpiecznie blisko linii bramkowej. Parma miała swoją okazję do wyrównania w 62 minucie, kiedy to bliski zdobycia bramki z rzutu różnego, po główce był Paletta. Na szczęście dla gospodarzy trafił tylko w poprzeczkę. Minutę później kolejną szansę mieli przyjezdni, po zagranu głową Amauriego piłka trafiła do Parolo, który oddał strzał na bramkę. Przed utratą gola uratowała Rzymian ofiarna interwencja Burdisso, po której piłka przeleciała nad bramką. **W 70 minucie wygraną Rzymian przypieczętował Totti. W swoim stylu, wykonując rzut wolny z około 20 metrów, potężnym strzałem między mur pokonał bramkarza gości. Była to 226 bramka, dzięki której pokonał Nordahla i wspiął się na drugie miejsce w klasyfikacji wszech czasów.** W 81 minucie Marquinho uruchomił swoim podaniem Tottiego, ale na nieszczęście dla Giallorossich, przy strzale, udanie nogami interweniował Mirante.

AS Roma - AC Parma

2 Bramki 0

51% Posiadanie piłki 49%

11 Strzały 9

7 Strzały celne 4

21 Rzuty wolne 9

7 Rzuty różne 13

3 Spalone 0

8 Interwencje bramkarzy 6

6 Faule 21

0 Żółte kartki 3

0 Czerwone kartki 0

Autor: Frytka